

# RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

## Kredyty inwestycyjne a rzemiosło

Jest rzeczą powszechnie znaną, że wojna i okupacja spowodowały zdewastowanie warsztatów rzemieślniczych zwłaszcza na terenach objętych działaniami wojennymi.

Dlatego też koniecznością jest usunięcie tego zła i nadanie szybszego tempa odbudowie, powiększenia stanu posiadania rzemiosła i zwiększenia jego siły wytwórczej.

Zwłaszcza, że rzemiosło jako czynnik produktywny zostało wciągnięte w orbitę 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej.

Dla wzmocnienia tej akcji Rząd opracował Państwowy Plan Inwestycyjny, który jest częścią składową Planu Odbudowy Gospodarczej.

Kredyty inwestycyjne przyznawane przez Centralny Urząd Planowania są więc tym czynnikiem pomocnym do wzmocnienia potencjału gospodarczego rzemiosła.

Jak dotychczas rzemiosło tylko w minimalnym stosunku korzystało z tych kredytów, zwracając się o nie wtedy, kiedy już był przedłożony szczegółowy plan i rozdzielnik Centralnemu Urzędowi Planowania.

Takie postępowanie rzemiosła utrudnia samorządowi gospodarczemu rzemiosła należyte zastąpienie jego interesów na konferencjach, na których omawiany jest Państwowy Plan Inwestycyjny.

W związku z tym Związek Izby Rzemieślniczych R. P. jako reprezentant i rzecznik interesów całego rzemiosła przystępuje w najbliższym czasie do opracowania szczegółowego planu inwestycyjnego rzemiosła na rok 1949 na podstawie materiałów zebranych przez poszczególne Izby Rzemieślnicze.

Dlatego też koniecznym jest, aby rzemiosło już obecnie zapoznało się z możliwościami kredytów inwestycyjnych i zaplanowało jakiego rodzaju inwestycję zamierza przeprowadzić w swoich warształach w celu ich modernizacji, mechanizacji oraz dla zwiększenia i udoskonalenia produkcji.

W rozumieniu Państwowego Planu Inwestycyjnego za inwestycje uważa się:

- wydatki na zakup dóbr kapitałowych,
- wydatki na remonty i konserwacje urządzeń ponad normę konieczną dla utrzymania w ruchu (remonty kapitałowe),
- wydatki na odbudowę budynków, instalacji, maszyn itp.,
- wydatki na budowę nowych budynków, instalacji, maszyn itp.,
- wydatki na odzyskanie i zabezpieczenie, a więc zabezpieczenie przed zniszczeniem budynków, instalacji i maszyn oraz na

rewindykację maszyn, narzędzi itp., wraz z wydatkami na przystosowanie i montaż; tu należą także wydatki na zabezpieczenie urzędzeń i towarów, które inwestujący ma otrzymać w ramach akcji odszkodowań,

- wydatki na projekty, studia i plany przyszłych inwestycji,
- w wyjątkowych przypadkach — wydatki na specjalne rezerwy surowców i środków technicznych.

Nie są zaś inwestycjami wydatki na bieżącą eksploatację, bieżące remonty i konserwacje, zakup surowców i materiałów itp.

Z tego widzimy, że kredyty inwestycyjne obejmują szeroki wachlarz inwestycji, które

mogą być zastosowane w ramach potrzeb rzemiosła.

Nie mogą natomiast służyć jako środki obrotowe, a tylko jako środki nakładcze służące do rozwoju warsztatów rzemieślniczych.

Atrakcyjność zaś tych kredytów polega na tym, że są one długoferminowe i nisko oprocentowane, a załem korzystnie z nich nie obciąża zbyt rzemieślników, którzy je podejmują.

Służą one bowiem rzemiosłu, a przyczyniając się do rozwoju warsztatów, przynoszą w konsekwencji poprawę bytu materialnego inwestujących rzemieślników, a w dalszym etapie przyczyniają się do szybszej stabilizacji ogólnego położenia gospodarczego.

JWE

## Ocena nowych dekretów rzemieślniczych przez posła E. CZECHOWICZA

Sejm Ustawodawczy zatwierdził w ub. tygodniu zasadnicze dekrety rządowe, dotyczące podstawowych zagadnień rzemiosła. Dekrety te wprowadzają przymus należenia rzemieślników do cechów, oraz zmieniają ustawę rzemieślniczą z 1939 r., dostosowując ją do nowego, demokratycznego ustroju państwowego.

Jak wielką wagę przywiązuje się do szybkiego rozwoju rzemiosła w Polsce demokratycznej dowodzi to, że zagadnienia rzemieślnicze były poruszane i omawiane wielokrotnie i bardzo szczegółowo przez min. Minca, na komisjach sejmowych oraz plenum Sejmu.

Rzemiosło jest dziś niewątpliwie jednym z czolowych problemów naszego życia gospodarczego, od należytego bowiem funkcjonowania rzemiosła jest uzależniony rozwój przemysłu i rolnictwa. Debata sejmowa w ub. tygodniu wykazała, że ten najważniejszy dziś dział gospodarki prywatnej znajduje należyte zrozumienie i w Sejmie i w Rządzie.

Wydane przez Rząd dekrety, zatwierdzone przez Sejm Ustawodawczy, niewątpliwie stwarzają dla rzemiosła nowe i zasadnicze prawne podstawy dalszego rozwoju.

Dekrety te wprowadzają oczyszczenie szeregów rzemiosła z elementów niefachowych i niepodporządkowanych organizacjom rzemieślniczym. Jednocześnie nastąpi zwiększenie bezpośredniego wpływu masy rzemieślniczej na działalność Izby, przez wprowadzoną

demokratyzację wyborów do Izby (skasowanie pośredniości wyborów), nastąpi zwiększenie kadr rzemieślniczych, dzięki wprowadzeniu obowiązku czuwania przez Izby Rzemieślnicze nad pracą uczniów, wreszcie jedna z najważniejszych zmian, to włączenie rzemiosła do ogólnych planów gospodarczych.

Rzemieślnik, jako element produktywny w państwie, jako czynnik twórczy w naszym życiu gospodarczym, oddając podobne usługi dla społeczeństwa jak robotnik i chłop, niewątpliwie ma szerokie podstawy dla swojej, korzystnej dla państwa, działalności.

Trudności rzemieślników, które wynikały w pierwszym okresie powojennym na tle zaopatrzenia w surowce, są stopniowo rozwiązywane. W planie gospodarczym na rok bieżący przewiduje się powiększenie zaopatrzenia rzemiosła w surowce o 25 — 30 proc.

Obserwując pozytywny stosunek czynników rządowych do rzemiosła liczyć się należy ze stałą dalszą poprawą na tym odcinku, a to w miarę zwiększenia się produkcji naszego przemysłu.

Ta nowa droga rzemiosła, to poważne miejsce w naszym państwie, zobowiązuje całą rzeszę rzemieślniczą do uczciwej i wyłożonej pracy w odbudowie i przebudowie naszego życia gospodarczego na nowych zasadach demokratycznych.

E. Czechowicz  
poseł na Sejm.

# Projekt nowej siatki cechów na woj. pomorskie

Na zjeździe regionalnym rzemieślników w Brodnicy odbyłym w dniu 29 maja 1948 r. wicedyr. Pomorskiej Izby Rzemieślniczej p. Cieszyński wygłosił referat p. t. „Ustrój organizacyjny rzemieślnika“.

Referent m. inn. omawiał projekt nowej siatki cechów, dla woj. pomorskiego, który poniżej podajemy:

## 1. Cechy wojewódzkie:

Cech kamieniarzy, Cech zdunów i garncarzy, Cech mechaników i optyków, Cech ślusarzy samochodowych i wulkanizatorów, Cech bednarzy, Cech koszykarzy, Cech chemiczny, Cech drukarzy i introligatorów, Cech kuźniczy i rękawiczników, Cech bielizniarzy i hafciarzy, Cech tkaczy i trykociarzy, Cech tapicerów i powroźników, Cech spożywczy, Cech kominiarzy, Cech wytwórców galanterii, Cech szczołkarzy.

**Cechy budowlane:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy malarzy:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz.

**Cechy szklarzy:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy dekarzy:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy kowali:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Włocławek, Inowrocław, Brodnica, Chojnice, Lipno, Nowe Miasto, Aleksandrów Kuj., Rypin, Świecie, Tuchola, Wąbrzeźno, Wyrzysk.

**Cechy ślusarzy:** Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Wyrzysk, Grudziądz, Brodnica, Chojnice.

**Cechy blacharzy:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy zegarmistrzów i złotników:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz.

**Cechy elektryków:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy kołodziejów:** Bydgoszcz, Inowrocław, Grudziądz, Włocławek, Lipno, Brodnica, Chojnice.

**Cechy stolarzy:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Włocławek, Inowrocław, Brodnica, Świecie, Chojnice.

**Cechy fotografów:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy rymarzy i garbarzy:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz.

**Cechy szewców i cholewkarzy:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Włocławek, Inowrocław, Brodnica, Chełmno, Chojnice, Lipno, Nowe Miasto, Aleksandrów Kuj., Rypin, Sępólno, Świecie, Szubin, Tuchola, Wąbrzeźno, Wyrzysk.

**Cechy kapeluszników:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy krawców:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Włocławek, Inowrocław, Brodnica, Chełmno, Chojnice, Lipno, Nowe Miasto, Aleksandrów Kuj., Rypin, Sępólno, Świecie, Szubin, Tuchola, Wąbrzeźno, Wyrzysk.

**Cechy cukierników:** Bydgoszcz, Toruń.

**Cechy młynarzy:** Włocławek, Toruń.

**Cechy piekarzy:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Inowrocław, Świecie, Chojnice, Włocławek, Brodnica, Nakło.

**Cechy wędliniarzy:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Inowrocław, Włocławek, Świecie, Lipno, Brodnica, Chojnice, Nakło, Aleksandrów Kujawski.

**Cechy fryzjerów:** Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Włocławek, Inowrocław, Brodnica, Świecie, Chojnice.

## Delegatura R. C. Z. Z. a Spółdzielnie Pomocnicze

W związku z zarządzeniem Min. Przem. i Handlu znoszącym pośrednictwo Cechów w stosunkach handlowych Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu z rzemieślnikiem, z dniem 1 marca 1948 r. rzemieślnik samodzielnie otrzymuje wszelkie środki produkcji za pośrednictwem rzemieślniczych spółdzielni pomocniczych.

Jednakże spółdzielnie pomocnicze siecią swą nie obejmują wszystkich terenów i wszystkich zawodów rzemieślniczych.

Zachodziła przeto potrzeba powołania do życia w miejscowościach gdzie nie ma jeszcze spółdzielni pomocniczych nowych form organizacyjnych z zadaniem, podobnie jak czynia to spółdzielnie, zaopatrywania warsztatów rzemieślniczych w surowce, półfabrykaty, narzędzia itp.

Organami tymi stały się terenowe delegatury R. C. Z. Z.

Chcąc zapewnić rzemieślnikowi sprawiedliwą i nie budzącą żadnych zastrzeżeń dystrybucję towarów z R. C. Z. Z., Oddziały R. C. Z. Z. przy organizowaniu delegatur odwołują się do opinii Powiatowych Związków Cechów i Zarządów Cechów, które wybierają same z pośród swego grona, względnie wysuwają energicznego, a przy tym godnego zaufania rzemieślnika, jako kandydata na prowadzenie delegatury.

Z wyłonionym delegatem R. C. Z. Z. zawiera umowę określającą warunki jego wynagrodzenia, współpracy z Oddziałem R. C. Z. Z., władzami cechowymi i poszczególnymi rzemieślnikami korzystającymi z zaopatrzenia surowcowego.

Z chwilą podpisania umowy przez delegata, delegaturę uważa się za utworzoną.

Delegat po otrzymaniu pisemnego zawiadomienia z Oddziału R. C. Z. Z. o postawieniu do dyspozycji delegatury partii towarów zbiera od zainteresowanych w kupnie towarów gotówkę z którą udaje się do oddziału R. C. Z. Z., zakupuje potrzebny towar, transportuje go do siedziby delegatury i z kolei rozprowadza wśród rzemieślników.

Rozdziału surowca dokonuje delegat po cenie sprzedażnej oddziału R. C. Z. Z. pod nadzorem i kontrolą Pow. Związków Cechów i zarządów zainteresowanych Cechów, przy czym zobowiązany jest po dokonaniu dystrybucji towarów przedłożyć oddziałowi R. C. Z. Z. listę nabywców z uwzględnieniem pobranej przez nich ilości i asortymentu towaru. Nie kwestionując w zasadzie celowości istnienia delegatur R. C. Z. Z., zwłaszcza, gdy słabe liczbowo cechy nie są w stanie utworzyć własnych spółdzielni, zauważać wypada, iż delegatury są tworem przejściowym (żywoł ich przewidziany jest podobno do lipca br.).

Nadto w przeciwieństwie do zorganizowanych i działających spółdzielni pomocniczych

wykazują delegatury pewną niedoskonałość z punktu widzenia handlowego.

Rzemieślnik bowiem składający na rece delegata gotówkę na zakup potrzebnego mu towaru nie ma możliwości osobistego obejrzenia i wyboru towaru, a skazany jest na kupno względnie zrezygnowanie z kupna towaru doświadczonego mu przez delegata nie zawsze orientującego się w istocie potrzeb i indywidualnym guście nabywcy.

W spółdzielni natomiast kupujący osobiście ogląda, wybiera i ewentualnie decyduje lub też nie decyduje się bez żadnego ryzyka na kupno oferowanego towaru.

Ta zasadnicza różnica w systemie handlu stosowanym przez delegatury i spółdzielnie jest poważnym argumentem przemawiającym na korzyść tych ostatnich.

Sądzę, iż pomyślnym układzie warunków lokalnych, osobowych i majątkowych, przy uwzględnieniu całości dobrodziejstw wynikających z działania spółdzielni cechowej i przy wyborze między delegaturą R. C. Z. Z. a spółdzielnią przyjęcie się winna wśród rzemieślników raczej koncepcja tworzenia spółdzielni pomocniczej.

Przecież jednorazowa wpłata udziału członkowskiego w przeciętnej wysokości 5.000 złotych, będąca kapitałem zakładowym organizowanej spółdzielni, a przy tym podlegająca zwrotowi przy okresowej likwidacji nadwyżek pieniężnych z tytułu dokonanych przez spółdzielnię obrotów nie powinna wpływać odstrasżająco na rzemieślników zainteresowanych w najdogodniejszej formie zaopatrzenia towarowego. Członkowie spółdzielni przy tym za pośrednictwem wyłonionych spośród siebie władz jak też i osobiście na walnych zgromadzeniach decyduje o losie i kierunku gospodarczego działania instytucji, będącej ich wspólnym dobrem i służącej w pierwszym rzędzie ich własnemu celowi.

Tych parę na marginesie rzuconych refleksyj poleca się uwadze czynników kierujących zawodowym życiem rzemieślnika tj. władzom cechowym, najlepiej zorientowanym w możliwościach lokalnych i gospodarczej sile cechu, władzom cechowym, których moralnym obowiązkiem jest wskazanie celowej, a przy tym jedynej w obecnej strukturze drogi, prowadzącej przez spółdzielczość do pomyślnego rozwiązywania zagadnień życia gospodarczego rzemieślnika.

Apel referenta spółdzielczego przy Izbie Rzemieślniczej skierowany pod adresem kierownictwa cechów o zasięgnięciu rad i wskazań przy organizowaniu nowych i sprawnie działających aparatów gospodarczo-handlowych, jakimi są cechowce spółdzielnie pomocnicze, w imię dobra ogółu rzemieślnika, nie może minąć bez echa.

W. Dramowicz.

## O prowadzeniu ksiąg przez podatników

Powszechny obowiązek prowadzenia ksiąg i udokumentowania dokonywanych w tych księgach zapisów, stale jeszcze sprawia dużo kłopotów i przykrych następstw w związku z stwierdzeniem przez organa urzędów skarbowych usterek zarówno natury formalnej jak i materialnej. O tym, kto i jakie księgi ma prowadzić pisano już niejednokrotnie w „Rzemieślniku”. Znaczna liczba samodzielnich rzemieślników prowadzi księgi podatkowe nr 1 i 2. Zarówno towar jak i zamówienia powinny być dokładnie zaksięgowane do tych ksiąg w chwili otrzymania towaru wzgl. przyjęcia zamówienia. Przy założeniu ksiąg, oraz na początku każdego okresu rachunkowego, należy wpisać do księgi nr 1 remanent towarów (zapasy) przy czym kładzie się wielką wagę na tak zwany brudnopis jako podstawę zapisu. Brudnopis powinien być ponumerowany, zeszyty i na ostatniej stronie lub karcie zaopatrzonej w datę i podpis osób, które je sporządziły. Brudnopisy powinny być sporządzone atramentem lub ołówkiem atramentowym.

Prowadzący księgi handlowe obowiązani jest sporządzić dzienny raport kasowy (codziennie bez zaległości), obejmujący wszystkie wpływy i wydatki danego dnia i podpisany przez osobę odpowiedzialną za stan kasy. Stan gotówki w kasie musi być zgodny z raportem kasowym.

Zaksięgowanie na odpowiednie konta (zurnal lub przebieżkowa księgowość) winno nastąpić najpóźniej w ciągu dwóch tygodni od dnia zawarcia transakcji lub otrzymania dokumentu. Dotyczy to także księgowości uproszczonej. Ważne są również następujące księgi: księga przedmiotów, podlegających zużyciu (urządzenie, narzędzia itd.) i dokonanie corocznie prawidłowych odpisów (amortyzacji), księga dłużników i wierzycieli (dostawców i odbiorców), kontrola ilościowa i wartościowa towarów, surowców i materiałów pomocniczych, i księga płacy.

Na prowadzenie ksiąg i przechowanie ich poza lokalem przedsiębiorstwa należy uzyskać pozwolenie władzy podatkowej.

Dość często napotyka się jeszcze na następujące usterki formalne: nie prowadzenie ksiąg na bieżąco i niechronologiczne zapisy, podskrobywanie cyfr, pisanie na brzegach i cyfry na cyfrze, pozostawienie pustych miejsc, zapisy zwykłym ołówkiem, podsumowanie stron ołówkiem, brak dowodów kasowych, brak dowodów na zakup i sprzedaż, kredytowe salda kasowe (wydatki przekraczają wpływy), księgowanie zakupu towarów dopiero po zapłaceniu rachunku, brak księgi inwentarzowej albo nie wpisanie inwentarza do tej księgi oraz brak podpisu i daty w niej, brak bilansu otwarcia, nieczytelne przekreślenie błędnego zapisu, księgi kolejno nienumerowane, brak na wysyłanych rachunkach kolejnej numeracji (na żądanie, nie wolno odmawiać wydania rachunku). Inwentarz powinien być sporządzony według ustalonego wzoru przy założeniu ksiąg i na końcu okresu rachunkowego.

Prowadzący księgi uproszczone obowiązani są prowadzić dzienny raport obrotów, obejmujący wszystkie wpływy i wydatki oraz obroty kredytowe. We wszystkich wypadkach utarg dzienny składa się z podpisanego zestawienia, które zawiera poszczególne pozycje. Zestawienie jest zbędne, skoro poszczególne pozycje zawiera raport obrotów (mała ilość pozycji). Towar powinien być zaksięgowany na przychód w księgowości uproszczonej (księga obrotów) niezwłocznie po przyjęciu.

Wobec tego, że swoboda w prowadzeniu ksiąg została powszechnie ograniczona, należy z całą starannością ujawnić w swoich księgach wszelkie obroty (prawidłowość materialna) i unikać także usterek natury formalnej, bo i one mogą być przyczyną unieważnienia ksiąg, co powoduje kary i domiary podatkowe.

F. W-ki.

raz planowanie produkcji, a w wypadkach koniecznych rekonstrukcje poszczególnych obrabiarek.

Wydaje się, że ta droga powinna dać pożądane rezultaty dla utrzymania przedsiębiorstwa na właściwym poziomie, a co najważniejsze winna wykluczyć wszelkie niespodzianki producenta po przyjęciu na siebie odpowiedzialności za jakość, termin wykonania, oczywiście mieszczące się w granicach kosztów preliminowanych.

Tak więc biuro „POSTĘP” jest wynikiem nowych warunków jakie zaistniały w polskim przemyśle w związku z brakiem sił wysoko wykwalifikowanych, znających nowoczesne metody ekonomicznego wytwarzania, wobec czego stworzenie placówki mogącej obsłużyć szereg firm jest, naszym zdaniem, nakazem chwili obecnej.

Życie wykaże, czy nasze nowe poglądy zdadzą w Polsce praktyczny egzamin, sami jednak jesteśmy przekonani, że jeśli tylko racjonalizacja dotarła już do świadomości społeczeństwa, to incjatywa nasza spotka się z należyłym zrozumieniem i da pozytywne wyniki.

J. Michnowski.

## POSTULATY KOMINIARZY w Warszawie

Zupełnie odrębne stanowisko wśród rzemieślników zajmuje kominiarstwo. Nic nie wytwarza, natomiast ochrania bezpośrednio przed niebezpieczeństwem domy i w pewnym zakresie zdrowie obywateli. Zakres czynności kominiańskich polega na przestrzeganiu bezpieczeństwa publicznego i ogniowego przez stałą nadzór nad stanem budynku i kominów.

W memoriale złożonym Komisji Rzemieślniczej Rady Ekonomicznej Stołecznej Komitetu — Wojewódzki Cech Kominarzy na m. st. Warszawę i województwo warszawskie, reprezentowany przez starszego cechu Kazimierza Szymańskiego, podstarszego Tomasza Andryszczaka (z Żyrdowa) i sekretarza Tadeusza Lamowskiego stwierdza, iż należyte szkolenie zawodowe kominarzy w rzemiośle wyrabia w adeptach sztuki kominiańskiej przy zrozumieniu swej roli w stosunku do społeczeństwa wysoki poziom etyczny i moralny, który pojęguje się jeszcze przy obsłudze rejonowego kominarza wydzielonego mu okręgu, na którym stale pełni swe czynności, poznając przy tym dokładnie z biegiem czasu stan urządzeń kominowych i ich niedomagania, wskutek czego ma możliwość interweniować szybko i skutecznie, a tym samym zapobiegać niebezpieczeństwu ogniowemu. To też stała praca na jednym terenie pozwala rejonowemu kominarzowi na wniknięcie w istotne potrzeby obsługiwanej ludności.

W odbudowanych domach wypalonych pozostawione są stare kominy, w których skruszały w wysokiej temperaturze pożaru materiał budowlany powoduje nieszczelność przewodów kominowych, a zatem nieprawidłowe ich funkcjonowanie. Poniżej 75 proc. budynków Warszawy zostało zniszczonych lub wypalonych — według memoriału Cechu Kominarzy — a w pozostałych 25 proc. budynków co najmniej połowa przewodów z wyżej wymienionych przyczyn dział wadliwie, w rezultacie więc mamy około 90 proc. kominów, które wymagają troskliwej opieki fachowców,

Zarząd Cechu dąży do zwiększenia stanu personalnego i przystępuje do przygotowania planów szkolenia kadr kominiańskich i rozbudowy rzemieślniczej kominiańskiej w związku z coraz to intensywniejszą odbudową naszego kraju i miasta.

## Rola biur fabrykacyjnych w obecnym przemyśle

Od wielu lat zagadnienie racjonalnego planowania obróbki stało się jednym z ważniejszych zagadnień we wszystkich gałęziach przemysłu.

Zwyczaj, gdy majster pisał rolę od dyrektora technicznego poprzez konstruktora i kalkulatora do właściwego wykonawcy — przeszły do historii i więcej nie wróci, a był on tylko pozostałością dawnych czasów, gdy przemysł nasz był w powijakach i producentowi zależało przede wszystkim na wykonaniu danego przedmiotu bez względu na czas trwania obróbki i koszt własny produktu.

Przed wojną w większych przedsiębiorstwach na terenie Polski istniały Biura Fabrykacyjne, ich korzystny wpływ na ekonomiczność produkcji zaznaczał się szczególnie przy produkcji masowej. Jednak wskutek niedostatecznej ilości personelu wykwalifikowanego technicznie, któremu można byłoby powierzyć wykonanie zadania w całości, Biura Fabrykacyjne ograniczyły się jedynie do częściowego opracowania zagadnień warsztatowych, np. zaprojektowanie niektórych narzędzi, sprawdzianów i czasami przyrządów, nie analizując swoich założeń, czy dane części przy innym planie obróbki nie dałyby wykonać się w krótszym czasie o tejże samej dokładności, co równoznaczne byłoby z obniżeniem kosztów własnych.

Obecnie w przemyśle naszym w stosunku do stanu przedwojennego nastąpił olbrzymi postęp. Powstała centralizacja odpowiednich gałęzi przemysłu, siłą rzeczy dając specjali-

zacje, która zmusza do intensywnego i fachowego precyzowania zagadnień natury technicznej, wskutek czego rola Biur Fabrykacyjnych podnosi się do wysokiego poziomu.

Biorąc pod uwagę, że czasy powojenne są szczególnie ciężkie dla naszego przemysłu, gdyż duża część fachowców w okresie okupacji zginęła w obozach koncentracyjnych, a pozostała ilość ze względu na stosunkowo niskie zarobki w przemyśle i koniunkturę powojenną opuściła swój zawód, zmuszeni jesteśmy obecnie produkcję oprzeć na elementach najwyżej przyuczonej, co nakazuje, by wszelkie czynności wykonywane na warszacie odbywały się bez częstego przestrajania maszyny, czy zderzaków jak i uciążliwych pomiarów, a konkluzją omawianych założeń jest właściwe opracowanie produkcji przez Biuro Fabrykacyjne.

Zdajemy sobie sprawę, iż wiele firm nie jest w stanie prowadzenia odpowiednich Biur Fabrykacyjnych, chociażby ze względu na małą ilość zatrudnionego personelu czy też na stosunkowo rzadką zmianę produkcji, co z konieczności wpłynęłoby na podniesienie kosztów własnych. Powstało więc Biuro opracowań warsztatowych „POSTĘP” (Piastów, ul. Mickiewicza 7 m. 5) posiadające zespół konstruktorów i kalkulatorów, mające na celu iść z pomocą w rozwiązywaniu różnych problemów natury technicznej dla wszelkich gałęzi przemysłu metalowego, jak konstruowanie narzędzi, sprawdzianów, przyrządów, łącznie z narzędziami do obróbki obwiedniowej, o-

# Metoda plastyczna nauczania rzemiosła

W najbliższym czasie rozpocznie się w Warszawie rzemieślniczy kurs szewski, oparty na t.zw. metodzie plastycznej nauczania rzemiosła. Kurs ten będzie miał na celu praktyczne wypróbowanie i ocenę tej nowej metody nauczania, która już w ub. roku została uznana i zaakceptowana przez Naczelną Radę Naukową Instytutów Rzemieślniczych, a następnie przez Zjazd Rady Głównej Naukowych Instytutów i Izb Rzemieślniczych w Szczecinie. Centrala Instytutu, po szczegółowym zbadaniu systemu plastycznego nauczania, doszła do wniosku, że stosowanie go w życiu zawodowym i szkoleniu przyniesie znaczne oszczędności i przyczynić się może do zwiększenia kadry rzemieślniczych.

Specjalna komisja wyłoniona przez Ministerstwo Oświaty i Związek Zakładów Doskonalenia Rzemiosła wyda ostateczną opinię o celowości wprowadzenia metody plastycznej nauczania rzemiosła do szkół zawodowych.

Metoda opracowana została przez artystę-malarza Jana Chrząna. Prace z tym związane popierane są wydatnie przez Ministerstwo Przemysłu. Wykonują je pod kierownictwem twórcy metody wybitni fachowcy — rzemieślnicy. Dotychczas metodę zastosowano do nauczania cholewkarstwa, szewstwa, czapnicztwa, rękawcznictwa oraz krawiectwa męskiego i damskiego.

Każde z tych rzemiosł zobrazowane zostało jako zespół czynności tablic i plansz, zdjęć fotograficznych, a nawet plastycznych modeli. Poszczególne fazy powstawania danego przedmiotu (np. rękawiczki lub buta) przedstawione są tak, jak je widzi osoba wykonująca dany przedmiot. Uczeń, śledząc te fazy, wykonać może od razu pełnowartościowe przedmioty, idąc za ogólnymi tylko wskazówkami wykładowcy.

Np. zespół tablic, służących do nauki rękawicznictwa obrazuje kolejno: szkielet ko-

stny ręki i jej umięśnienie, następnie materiały i narzędzia niezbędne do wykonania rękawiczki.

Kurs krawiectwa obejmuje kilka tysięcy tablic: od geometrycznych wykresów proporcji ciała, poprzez tablice anatomiczne, aż do tablic przedstawiających analizę skomplikowanych sposobów kroju. Metoda przyzwyczają ucznia do samodzielnej pracy od samego początku nauki. Wprowadza ona jednocześnie wielką oszczędność w surowcach rzemieślniczych, które nie są marnowane przez uczniów przy nieudolnej pracy.

Scisle obliczenia zużycia surowca podawane są uczniom w tablicach. Metoda zastosowana w praktyce pozwala na wyuczenie zespołu złożonego z 30 uczniów w czasie pół roku, dając im zasób wiadomości, nabywany normalnie w ciągu trzech lat. Unikają się jednocześnie dwutorowości wykładów teoretycznych i ćwiczeń praktycznych.

Wykształcenie 30-tu uczniów za pomocą metody plastycznej pozwala na zaoszczędzenie 1.200.000 zł.

Posiadanie zaledwie kilku kompletów tablic w zakresie jednego z rzemiosł umożliwi przesłanie ich z jednej miejscowości do drugiej oraz szybkie organizowanie kursu.

## Wykaz wystawców nagrodzonych na Targach Poznańskich

### MEDAL ZŁOTY

Zakłady Mechaniczne „Basia”, Wytwórnia części maszyn dla przemysłu konfekcyjnego, Bydgoszcz, ul. Kcyńska 35.

Instrumenty Muzyczne Julian Kielbich, Spadkobiercy, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 44.

### MEDAL SREBRNY

Stanisław Kollarek i Bernard Krajewski, Ślusarnia, Bydgoszcz, ul. Warmińskiego 12.

Wilhelm Oczadły, Warsztat Artykułów Tłoczonych, Bydgoszcz, ul. Siedlecka 24.

Felicjan Tarczyński, Zakłady Galwanizacyjne, Bydgoszcz, ul. Łokietka 4.

Aleksander Koszeniuk, Odlewnia Metali, Bydgoszcz, ul. Koziełulskiego 23.

Piotr Zak, Odlewnia Metali i Warsztat naprawy maszyn, Toruń, ul. Prosta 30.

Jan Zak, Odlewnia Metali, Toruń, ul. Sienkiewicza 25.

Pomorska Wytwórnia Sprzętu Sportowego, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 19.

### MEDAL BRĄZOWY

Kwaśniewski Józef, Warsztat Blacharski, Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 91.

Barszczewski Władysław, Warsztat Mechaniczny Artykułów Techn.-Dentystycznych, Bydgoszcz, ul. Huzarska 24.

Rogozieński Piotr i Szczepan Uniszkiewicz, Wytwórnia łożek metalowych i mebli szpitalnych, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 9.

Paweł Szalski i Franciszek Urbanski, Warsztat Ślusarski, Bydgoszcz, Warmińskiego 15.

Władysław Kowalski, Warsztat Tokarsko-Drzewny, Bydgoszcz, ul. Sowińskiego 20.

Wytwórnia Przyborów Pomiarowych i Hermetycznych Lułownic Elektrycznych, Bydgoszcz, Welniany Rynek 12.

Józef Łoboda, Zakład Siodlarski i Rymarski, Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 35.

Pelagia Szarkowska, Pracownia Kapeluszy Damskich, Bydgoszcz, Jana Kazimierza 1.

Wystawcy nie odznaczeni medalami otrzymują dyplomy uznania.

## Z OLSZTYNA

**Składki członkowskie do cechów można przekazywać przez P.K.O.**

15-go kwietnia otwarty został w Olsztynie Oddział P. K. O. Zakres działalności Oddziału jest bardzo szeroki. Obejmuje on operacje kredytowe i oszczędnościowe. Szczególnie wygodny i tani jest obrót czekowy P. K. O. Dlatego należałoby go zastosować w zakresie przekazywania składek członkowskich do cechów zwłaszcza przez tych członków, których warsztaty oddalone są od siedzib cechowych. Ponadto P. K. O. Olsztyńskie prowadzi akcję zbiorowej asekuracji na życie.

## Kacik piekarski

# DROZDZE

IV.

## O fermentacji

Co to takiego drożdże? Na czym polega ich tajemnicza siła? — Siła sprawiąca że chleb rośnie?

Choć ludzie od dawna używali drożdży, nie rozumieli jednak ich działania. Zbadano je dokładnie dopiero w ubiegłym stuleciu. Od tej pory datują się wielkie postępy w wielu gałęziach przemysłu związanych z rolnictwem, a przede wszystkim w gorzelnictwie, piwowarstwie.

Nawet w najmniejszym miasteczku można dostać drożdży, używa się ich w gospodarstwie domowym do wypieku chleba pszennego, bułek i ciasta.

Przypatrmy się bliżej drożdżom. Zobaczymy szarą masę, która wydaje się na pozór martwą.

Badania znakomitego uczonego francuskiego Ludwika Pasteura i innych dowiodły, że drożdże są istotami żywymi, są mianowicie rodzajem grzybków. Za pomocą b. silnych szkielec powiększających można było stwierdzić że drożdże posiadają tę samą budowę co

grzybki, pobierają też pokarmy i szybko rozmnażają się w cieple.

Zapoznajmy się doświadczeniście z działaniem drożdży.

Do małej probówki długości około 10 cm nalejmy po brzegi stężonego roztworu cukru, który otrzymamy rozpuszczając 20 g cukru w 100 cm<sup>3</sup> wody.

Wrzucmy do probówki kawałek świeżych drożdży, wielkości takiej jak 1 1/2 ziarenka fasoli.

Zakorkujemy wówczas probówkę zwykłym korkiem przez który przechodzi krótki rurka szklana; w probówce nie powinny przy tym pozostać pęcherzyki powietrza, zatkajmy wał wystający na zewnątrz koniec rurki. Przewróćmy probówkę korkiem na dół i umieśćmy ją w szklance z ciepłą wodą, której temperatura wynosi około 30° C.

Dzięki kawałkowi waty roztwór nie może szybko wypłynąć z probówki.

Cóż dostrzegamy po upływie kilku minut?

Po upływie 15 — 20 minut wyjmijmy ze szklanki probówkę, odwróćmy ją i wyjąwszy

korek zbadajmy zapalonym łuczywem zawartość górnej części probówki.

Przerobione doświadczenie wykazuje, że pod wpływem drożdży zachodzi przemiana chemiczna roztworu cukru: wytwarza się gaz — dwutlenek węgla.

Za pomocą innych badań można dowiedzieć że w probówce oprócz dwutlenku węgla powstaje alkohol. Alkohol rozcieńczony nieco wodą nosi nazwę spirytusu.

Przemiana cukru zachodząca pod wpływem drożdży, jest to tak zwana fermentacja alkoholowa. Z niej korzysta się przy wyrobie chleba, spirytusu, piwa. Przy fermentacji cukru daje alkohol i dwutlenek węgla.

Myślano dawniej, że tylko żywe drożdże mogą powodować fermentację, okazało się jednak, że drożdże wytwarzają pewne ciała zwane fermentem, które wywołują fermentację nawet wtedy, gdy je oddzielić od samych grzybków.

Organizmy zwierzęce i roślinne wytwarzają różne fermenty, sprawiają przemiany materiałów pokarmowych.

Fermenty posiada też i człowiek w ślinie, w soku żołądkowym i kiszka. Bez nich nie mógłby trawić. Zdziwające są własności fermentów, maleńka kropelka fermentu może powodować przemianę chemiczną całego litra pokarmu.

Aleksander Wojciechowski.

# Rzemiosło pomorskie na MTP.

(Ciąg dalszy i zakończenie).

Nieprzerwanym strumieniem płynąca fala zwiedzających pawilon rzemiosła na M. T. P. a zwłaszcza młodzież z zainteresowaniem skupia się przy stoisku bydgoskiej branży drzewnej.

Bo i czegoż tu nie ma.

Nieskazitelne w linii, kształcie i wykonaniu oszczypty, kije hokejowe, dyski, rakietki ping-pongowe z Pomorskiej. Wytwórni Sprzętu Sportowego i Artykułów Gimnastycznych (Jagiellońska 19) jak i różne typy piłek skórzanych (meczówek, siatkówek, ręcznych i gimnastycznych z zakładu siodlarsko-rymarskiego p. Łobody (ul. Grunwaldzka 35) wydobyły z niejednej młodej piersi podświadomy okrzyk zachwytu lub westchnienie uzewnętrzniające chęć posiadania któregośkolwiek z tych przedmiotów.

Warsztat tokarsko-drzewny p. Kowalskiego (Sowińskiego 20), zareprezentował praktyczne i niezbędne akcesoria domowego użytku jak wałki, tłuczki, kopystki, tablety i pralki.

Niejedna z gospodyń domu mogłaby się tu również dobrze zaopatrzyć we wszelkiego rodzaju naczynia kuchenne jak sifka do mleka, lejki, tarki do kartofli, miary do płynów, formy do ciast różnej wielkości i torlownice wystawione przez p. Kwaśniewskiego z ul. Chodkiewicza 91.

Firma p. Rybarczyka z Nakła zademonstrowała solidną robotę w postaci drewnianych politurowanych ram okiennych i drabinek sklepowych.

Skromną całość eksponatów rozmieszczono estetycznie na dwustopniowym ramowym podium.

W swej powrotnej wędrówce po hali rzemiosła niemal ocieramy się o pokaźnych rozmiarów szklaną gablotę mieszczącą w sobie szereg modeli damskich kapeluszy z firm pp. Szarkowskiej z Bydgoszczy (Jana Kazimierza 1) i Dogowej z Torunia (ul. Mostowa 3).

Tych prawdziwych cacek z woalami, kwiatami i przemyślanymi ozdobami o najprzeróżniejszych barwach i fasonach, jak opiniowały to stojące obok nas jakieś „modnisie”, nie powstydzilyby się nawet wykwiłtne zagraniczne magazyny, reprodukujące swe modele w paryskich czy wiedeńskich żurnalach. Zmierzamy ku wyjściu i oto jeszcze raz w stoisku wytwórców galanterii skórzanej spotykamy się z bydgoskimi eksponatami pp. Wacławskiego (Wełniany Rynek 1), Orawczyka (Nakielska 30) i Rachuty (Al. 1 Maja 91). Po przez szklaną ścianę szyby podziwiamy piękne skórzane walizki, damskie torby i torebki w różnych kolorach od najprostszyc form do najbardziej wyszukanych, męskie portfele, pasy, paski, pejczy i inne drobiazgi stanowiące nieodzowne dopełnienie ekwipunku eleganckiej pani i pana.

Z prawdziwym żalem opuszczamy wreszcie pawilon, będący symbolem a jednocześnie i radosną rzeczywistością twórczej pracy, pomysłowości i artyzmu polskiego rzemieślnika.

W. D.

witej likwidacji. Szłandar cechowy przechował podczas okupacji st. cechu p. Leon Tutlewski, protokolarze i akta cechowe p. Zygmunt Piskorski. Po oswoobodzeniu naszej ojczyzny została zaraz wznowiona działalność cechu — nazwiska kamieniarzy, którzy byli obecni na pierwszym powojennym zebraniu zostały uwiecznione w księdze pamiątkowej.

Uroczystym aktem akademii było wręczenie dyplomów za 50 lat pracy w zawodzie kamieniarsko-rzeźbiarskim.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił st. cechu p. Tutlewski, zaś wręczenia dokonał wiceprezes p. Fiołka. Dyplomy otrzymali p.p. Maksymilian Kuligowski, Franciszek Strehlau, Jan Kamiński i Wawrzyniec Pawlak.

Życzenia jubilatowi oraz dalszego rozwoju cechu złożyli w imieniu rzemiosła ogólnopolskiego wiceprezes Zw. Izb Rzemieślniczych p. Fiołka, Pomorskiej Izby Rzemieślniczej prezes p. Kuczma, Pow. Zw. Cechów p. Świątek, oraz „Rzemieślnika Pomorskiego” p. Śpiewakowski.

W części artystycznej odśpiewał chór „Halka” kilka pieśni, orkiestra wykonała marsz oraz wianek walców, zaś p. Plesnerowa odśpiewała solo wyjątki z „Casanowa”. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Rotę”.

Po akademii odbył się wspólny obiad.

O godz. 14.30 nastąpiło plenarne zebranie cechowe, w którym st. cechu p. Tutlewski zapoznał zebranych o rozporządzeniach dotyczących dekretu o przymusie cechowym.

Dalej omiawiano sprawy surowców dla kamieniarzy-rzeźbiarzy oraz wywiązała się dłuższa dyskusja na temat parlamentu zawodowego i nieuczciwej konkurencji.

Uroczysty ten dzień został wypełniony zabawą rodzinną na tejże sali.

## Działalność rzemiosła

### Zjazd Zw. Cechów Fryzjerskich na Pomorzu

W dniu 23 maja br. odbył się w Toruniu walny zjazd delegatów Zw. Cechów Fryzjerskich na Pomorzu w lokalu Izby Rzemieślniczej w Toruniu.

Powitania przedstawicieli i członków dokonał st. cechu p. Knieć, po czym przewodnictwo zebrania objął prezes p. Ronowicz.

Zjazd powyższy poprzedziła msza św. w kościele św. Jakuba oraz był reprezentowany przez przedstawicieli 9 cechów fryzjerskich z Bydgoszczy, Torunia, Aleksandrowa Kuj., Włocławka, Inowrocławia, Grudziądza, Brodnicy, Chełmna, Świecia i Rypina.

Na wstępie przemówił dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno, zapoznawając obecnych z zadaniem rzemiosła w chwili obecnej, wyjaśniając dalej zastosowanie dekretu o przymusie cechowym, na koniec życzy zjazdowi pomyślnych i owocnych obrad. Do łańcuszka życzeń przyłączyli się wiceprezes Zw. Izby Rzemieślniczych p. Fiołka i prezes Izby Rzemieślniczej p. Kuczma.

Sprawę umowy zbiorowej referował wiceprezes p. Knieć, przedstawił on stronę niekorzystną tej umowy dla warsztatów fryzjerskich. Proponuje nowe stawki dla pomocników i to:

w damskim 40%, za trwałą 30%, w męskim 40% bez potrąceń. Nad referatem wywiązała się szeroka dyskusja; w wyniku postanowiono wypowiedzieć w dniu 31 maja rb. dotychczasową umowę zbiorową.

Budżet na rok 1948 ustalono w dochodach i rozchodach na sumę 132 tys. zł.

Sprawozdanie z ogólnopolskiego zjazdu fryzjerów w Warszawie, odbytego w dniu 4 i 5 kwietnia, zdał prezes p. Ronowicz.

W dalszej części zjazdu ustalono, iż następny zjazd pomorski fryzjerów odbyć ma się w Inowrocławiu. Poruszono kwestię komisji egzaminacyjnych, sprawę spółdzielni oraz sprawę wychowawczą uczniów. Apelowano do mistrzów, by zważano przy przyjęciu uczniów na dostateczne wykształcenie, tj. na ukończenie 7 klas szkoły powszechnej. Proponowano dalej urządzić kursy doszkoleniowe.

Zjazd postanowił wysłać telegram hołdowniczy do dyr. Dep. p. Ehrenberga za wydanie dekretu o przymusie cechowym.

Po omówieniu różnych spraw wewnętrznych prezes Związku Cechów Fryzjerskich p. Ronowicz zamknął zebranie hasłem „Cześć Sztuce Fryzjerskiej”.

### 10-lecie Cechu Kamieniarsko-Rzeźbiarskiego w Bydgoszczy

W sali Resursy Kupieckiej w dniu 30 maja br. urządził Cech Kamieniarsko-Rzeźbiarski uroczyste zebranie z okazji 10-lecia istnienia cechu. Otwarcia akademii dokonał st. cechu p. Leon Tutlewski witając wiceprezesa Zw. Izby Rzemieślniczych p. Fiołkę, prezesa Izby Rzemieślniczej p. Kucznię, przedstawiciela Zw. Cechów w osobie p. Świątkę, członków oraz ich rodzin. Msza św. w kościele N. S. P. Jezusa poprzedziła akademię.

Uroczystą akademię zapoczątkował chór „Halka” pod batutą p. prof. Kabacińskiego odśpiewaniem „Gaude Mater Polonia”.

Dla uczczenia pamięci zmarłych członków powstano z miejsc i zarządzone 1-minutową ciszę. St. cechu odczytał z kolei kronikę cechu bardzo szczegółowo opracowaną. Jak wynika z kroniki założenie cechu datuje się z dniem 8 maja 1938 r. Cech przechodził różne koleje rozwoju, zaś w czasie okupacji uległ całko-

### Z rocznego zebrania Cechu Fryzjerów w Bydgoszczy

Przy licznie zebranych członkach Cechu Fryzjerów w Bydgoszczy w dniu 20 maja br. odbyło się w lokalu Izby Rzemieślniczej roczne zebranie sprawozdawcze.

St. cechu p. Hoffmann wita wiceprezesa Zw. Izby Rzem. p. Fiołkę, dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno, członków honorowych, koleżanki i kolegów.

Po odczytaniu protokołu i zdjęciu z porządku obrad punktu wyboru nowych władz cechowych, przystąpiono do wpisywania uczniów. Do uczniów przemówił st. cechu p. Hoffmann oraz dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno. Mówcy dali wskazówki młodzieży co do zachowania się w warsztacie oraz znaczeniu nauki w rzemiośle.

Na członków cechu przyjęto pp. Oborskiego, Kmiecika i Chyłę. Z poświęcenia szłandaru sprawozdanie złożył przewodniczący komitetu szłandarowego p. Kochański. Następnie przystąpiono do omówienia zaszerogowania poszczególnych warsztatów fryzjerskich do poszczególnych kategorii.

Ze sprawozdań członków zarządu wynikało, iż cech wykazał w roku sprawozdawczym wielką ruchliwość i działalność, toteż absolumatorium udzielono jednogłośnie.

Dalej omawiano szereg spraw wewnętrznych i organizacyjnych, w których członkowie brali udział w dyskusji. Postanowiono wszelkimi środkami zwalczać szkodliwe chałupnictwo w zawodzie fryzjerskim. W tej kwestii bardzo szczegółowo wyjaśnienie i pouczenie udzielił dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno.

### KOMUNIKAT

#### Cechu Krawców i Kuśnierzy w Bydgoszczy

Członkinie i członkowie, którzy dotychczas nie uzupełnili ankiet cechu proszeni są o natychmiastowe przybycie do sekretariatu celem wypełnienia tychże.

# Egzaminy mistrzowskie w Bydgoszczy

Rzeźn.-wędlin. 3. 3. 48.

Benedykciński Jerzy, Inowrocław;  
Pluciński Leon, Inowrocław;  
Meller Jan, Chełmce;  
Kozłowski Stanisław, Inowrocław;  
Kaszfelau Jan, Inowrocław;  
Jóźwiak Aleksander, Inowrocław;  
Jędrzejczak Jan, Inowrocław;  
Chulyszewicz Antoni, Inowrocław;  
Cichocki Kazimierz, Inowrocław;  
Bednarski Feliks, Kruszwica;

Kowale — 6. 3. 48 r.

Babiński Edmund, Węflia;  
Szajer Roman, Wałdowo;  
Ziemniewski Franciszek, Gruczno;  
Jagielski Antoni, Świecie;  
Zawadzki Józef, Białe;  
Kaszubowski Jan, Rychłowo;  
Bąk Jan, Polski Konopat;  
Sztyma Józef, Mate Łąki.

Fryzjer — 9. 3. 48 r.

Wróblewski Sylwester, Bydgoszcz.

Rzeźn.-wędlin. — 10. 3. 48 r.

Michalski Czesław, Lipno;  
Słasiak Henryk, Włocławek;  
Bojańczyk Bronisław, Włocławek;  
Gradowski Stefan, Kowal;  
Mańkowski Antoni, Józefowo;

Habasiński Kazimierz, Czerniewice;  
Ogrodziński Roman, Kowal;  
Wojtasik Ignacy, Krzywa Góra.

Kraw. damskie — 15. 3. 48 r.

Drebczyński Marian, Bydgoszcz;  
Czaban Maria, Gockowice;  
Rosenau Anna, Bydgoszcz;  
Bednarska Aniela, Bydgoszcz.

Kraw. męskie — 16. 3. 48 r.

Olejniczak Jan, Bydgoszcz;  
Paczkowski Waclaw, Bydgoszcz;  
Wiśniewski Bolesław, Bydgoszcz;  
Chodera Józef, Mała Cerkwica;  
Wiśniewski Florian, Barcin;  
Kolenda Ludwik, Bydgoszcz;  
Rodewald Stanisław, Bydgoszcz.

Rzeźn.-wędlin. 17. 3. 48 r.

Spychalski Jan, Koronowo;  
Franckiewicz Bazyli, Bydgoszcz;  
Schulz Pantaleon, Bydgoszcz;  
Chylewski Sylwester, Bydgoszcz.

Malery — 20. 3. 48 r.

Faltyński Władysław, Bydgoszcz;  
Pientka Jan, Nakło;  
Permoda Czesław, Bydgoszcz;  
Gadzinowski Stefan, Białosłowie;  
Kozłowski Franciszek, Białosłowie;  
Zieliński Zygmunt, Bydgoszcz.

## Komunikat Pomorskiej Izby Rzemieślniczej

W związku z zapotrzebowaniem surowców wzgl. materiałów rzemieślniczych częstokroć zwracają się bezpośrednio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o uzyskanie pewnych przydziałów.

Postępowanie takie wprowadza dezorganizację w urzędowaniu, absorbując ponadto władze centralne.

W związku z powyższym Ministerstwo Przemysłu i Handlu — Departament Przemysłu Miejscowego zarządzeniem z dnia 30. 4. 1948 r. znak P. M. V/2/6/35 — zabroniło rzemieślnikom przesyłania indywidualnych zapotrzebowań na surowce z pominięciem drogi urzędowej t. zn. Izby Rzemieślniczej, do której te-

renowo rzemiośle należy i Związku Izby Rzemieślniczych R. P.

Jednocześnie Izba zaznacza, że wszelkie zapotrzebowania przesyłane za pośrednictwem Izby muszą być należycie uмотywowane, a jeżeli warsztat otrzymuje zamówienia państwowe, to należy załączać odpisy zamówień oraz normy zużycia surowca, podając wagę, metraż itp. potrzebne do wykonania jednostki z danego zamówienia.

Podając powyższe do wiadomości rzemieślników pomorskiego — Izba Rzemieślnicza prosi o ścisłe przestrzeganie cytowanego zarządzenia.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.

## Podatek od przedmiotów zbytku

W dniu 25 maja 1948 roku Miejska Rada Narodowa w Bydgoszczy uchwaliła wprowadzić na teren naszego miasta podatek w wysokości 10% od niektórych przedmiotów, które zostały przez wyżej wymienioną Radę zaklasyfikowane jako rzeczy luksusowe. Oczywiście podatek ten płacić będą nabywcy od zakupionych towarów w detalu t. zn., że podatek został przerzucony wyłącznie na kupującego. Natomiast od posiadanych już rzeczy, które niżej wymieniono, podatku od zbytku uiszczać nie trzeba.

Między innymi temu opodatkowaniu podlegać będą następujące przedmioty: wszelkie kamienie szlachetne (brylanty, diamenty, rubiny, szafiry, szmaragdy, opale, turkusy itp.) oraz półszlachetne jak ametysty, agaty, topazy, beryle, krwawniki, akwamaryny, granaty itp. Dalej podlegają podatkowi perły, korały, wszelkie wyroby z bursztynu i platyny, srebra, złota, kości słoniowej, brzozy, majoliki, następnie kryształy i wyroby z porcelany pochodzenia zagranicznego. Uległy opodatkowaniu również dywany i kilimy ponad 12 m<sup>2</sup>, makaty gobelinowe, futra i ubiory futrzane za wyjątkiem baranich i króliczych, dalej mate-

riały z czystego jedwabiu, oraz nylonowe i perlonowe pończochy, perfumy i wyroby kosmetyczne zagranicznego pochodzenia, następnie kwiaty żywe, lecz tylko w okresie od 15 listopada do 30 kwietnia, wreszcie kawior, ostrygi, sery i wódki zagraniczne.

Nadmienić należy, że powyższy podatek od zbytku został już wprowadzony w niektórych miastach Polski jak w Warszawie, Krakowie, w Łodzi i innych.

J. S.

## Zagubione dokumenty

Unieważniam zaginione świadectwo złożonego egzaminu czeladniczego w rzemiośle stolarskim w dn. 6 stycznia 1912 r. w Biskupcu na nazwisko Jarzębski Michał, urodzony dnia 15 lutego 1892 r. w Tomaszowie, pow. Lubawa.

\* \* \*

Unieważniam zaginione świadectwo złożonego egzaminu czeladniczego w rzemiośle krawieckim w dniu 14 stycznia 1928 r. w Tucholi na nazwisko Pieczka Józef, urodzony dnia 17 marca 1907 r. w Markslon (Niemcy).

Unieważniam zaginione świadectwo złożonego egzaminu mistrzowskiego w rzemiośle piekarskim w dniu 21. 8. 1935 r. w Działdowie na nazwisko Neumann Jan, urodzony dnia 9. 9. 1907 r. w Wałdychach, pow. Lubawa.

\* \* \*

Unieważniam zaginione świadectwo złożonego egzaminu czeladniczego w rzemiośle szewskim w dniu 4 stycznia 1927 r. w Świeciu na nazwisko Koniarski Nikodem, urodzony dnia 15. 9. 1905 r. w Lubiewie, pow. Tuchola.

\* \* \*

Unieważniam zaginione świadectwo złożonego egzaminu czeladniczego w rzemiośle krawieckim w dniu 31 stycznia 1935 r. w Kościerzynie na nazwisko Skiba Franciszek, urodzony dnia 25. 11. 1909 r. w Tuskowach, pow. Kościerzyna.

## Zapis uczni rzemieślniczych do Publ. Średn. Szkół Zaw.

Zapisy do Publ. Średnich Szkół Zawodowych młodzieży, która ukończyła lub kończy w bieżącym roku szkolnym siódmą klasę szkoły podstawowej i zamierza uczyć się w rzemiośle, przemyśle, handlu, spółdzielczości, administracji i biurowości przyjmują kancelarie szkół przy ul. Konarskiego 2 i 5 oraz Jagiellońskiej 9 w czasie od 1—20 czerwca br. w godzinach od 9 do 12.

Przy zapisie należy przedłożyć:

1. metrykę urodzenia,
2. ostatnie świadectwo szkolne lub zaświadczenie stwierdzające ukończenie szkoły,
3. umowę o naukę względnie podanie rodziców o przyjęcie do szkoły.

**Ia węgiel bukowy  
Ia kłt szklarski**

poleca:

**Marian Rzekiecki**

**BYDGOSZCZ**

ul. Emili Piłater 17

**WYŁĄCZNE PRAWO SPRZEDAŻY  
maszyn i urządzeń  
„ADREMA“**

na woj. Pomorskie i Pomorsko-Zachodnie  
powierzyliśmy

**Firmie SKARBONKIEWICZ**

**Zakłady Reperacyjne Maszyn Biurowych**

Centrala Bydgoszcz, Pomorska 53, Tel. 30-15  
Filia Elbląg, Królewiecka 55, Tel. 17-77

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe  
„CELES“ Sp. z ogr. odp.  
Generalne Przedstawicielstwo na Polskę fabryki



Warszawa, ul. Poznańska 26, tel. 36-433,  
Warszawy, wylazczarnia kłsz, objęta technicznie na  
miejscu w Bydgoszczy

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski“ — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10  
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 24-63. Administracja przyjmuje interesantów codz. od godz. 10 do 13.  
Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej.  
Drukarnia Polska Spółdz. Wyd. „Zryw“ z o. u. Bydgoszcz — 5089 E-487370